

Raport Eurocarers | Opieka nieformalna w Holandii

Katarzyna Walewska

W ramach cyklu artykułów poświęconych raportowi organizacji Eurocarers o jakości życia opiekunów nieformalnych i ich rodzin, w bieżącym numerze prezentujemy Państwu wyniki badań z Holandii.

Kim jest opiekun nieformalny w Holandii?

Na początek warto przyjrzeć się kim są holenderscy opiekunowie nieformalni. Statystyki raportu wyraźnie wskazują, że w tej grupie opiekunów większość stanowią kobiety (67%). Ponad połowa to osoby w wieku powyżej 65 lat, w większości pozostające w związku małżeńskim ze swoim podopiecznym (66%), bądź żyjące z nim we wspólnym gospodarstwie domowym. W przypadku 44% respondentów, rolę opiekuna pełni żona podopiecznego, 22% mąż, 22% córka, a 11% opiekunów stanowią synowie osób wymagających pomocy. Przeciętny opiekun nieformalny w Holandii posiada wykształcenie wyższe zawodowe, pracuje na niepełnym etacie (44%), przebywa na emeryturze (33%), bądź zajmuje się domem (22%). Przeważająca liczba opiekunów sprawuje opiekę nad niepełnosprawnym członkiem rodziny już od 8-10 lat, a z problemem nietrzymania moczu ma styczność od blisko 3 lat. Dopytując opiekunów o przyczynę wystąpienia nietrzymania moczu, dowiadujemy się, że pojawienie się inkontynencji u ich podopiecznych miało różne podłoże, czasem występowało nagle jako skutek udaru mózgu lub stopniowo m.in. jako schorzenie współwystępujące przy reumatoidalnym zapaleniu stawów.

NTM a opieka nad bliskim

Założeniem badania było poznanie oceny jakości życia opiekunów zajmujących się osobami cierpiącymi na nietrzymanie moczu, stąd też w raporcie dużo miejsca poświęcono kwestii wpływu występowania NTM na charakter sprawowania opieki nad przewlekle chorym. Z raportu dowiadujemy się, że holenderscy opiekunowie są zdania, iż występowanie nietrzymania moczu u bliskich ma znaczący wpływ na ich codzienną opiekę, jednak nie jest ono tak uciążliwe jak demencja, opieka nad chorym po udarze czy osobą z zaburzeniami funkcji poznawczych.

O tym jak ciężka jest rola opiekuna nieformalnego świadczą zakres obowiązków, które opiekunowie są zobligowani wykonać w ciągu dnia, a czasem również w nocy. Podopieczni wymagają pomocy 24 godziny na dobę, przy korzystaniu z toalety, zmianie środków absorpcyjnych, myciu, ubieraniu, karmieniu. Opiekunowie dbają o zapewnienie czystości toalety czy łóżka chorego. Ponadto muszą wykonywać szereg pozostałych prac domowych, nie zapominając przy tym o zapewnieniu podopiecznemu odpowiedniej ilości środków absorpcyjnych, co jak się okazuje nie jest takie proste.

Pomimo, że praca opiekuna jest ciężka, żmudna i męczą-

ca, grono osób decyduje się podjąć to wyzwanie. Autorzy badania poszukując motywów, dopytywali respondentów o to co skłoniło ich do poświęcenia swojego czasu i życia na opiekę nad bliskim. Odpowiedź jest prosta, głównym powodem było poczucie obowiązku wynikające z małżeństwa bądź relacji rodzice-dzieci. *Gdy się pobieraliśmy, obiecaliśmy sobie, że nigdy siebie nie zawiedzimy* - argumentuje jeden z opiekunów. Część opiekunów twierdzi również, że pełni opiekę nad rodzicami bądź małżonkami, gdyż zdaje sobie sprawę, że najbliższa osoba nie chce być oddawana pod opiekę instytucjonalną, woli przebywać w domu i chce być objęta opieką ze strony kogoś bliskiego. *Moja matka zawsze twierdziła, że chce żyć w swoim własnym domu tak długo jak to tylko możliwe* - dodaje jedna z opiekunek.



Trud i poświęcenie

Autorzy raportu, badając jakość życia opiekunów, poszukiwali również informacji o barierach, które opiekunowie napotykają w swojej codziennej pracy. Jak wynika z opracowania respondenci wymieniają trzy typy problemów: związane bezpośrednio z występowaniem nietrzymania moczu u podopiecznych, dotyczące zmiany produktów chłonnych, nieprzyjemnego zapachu, ciągłego sprzątanego po osobie z NTM. Kolejną przeszkodą jest częsty wysiłek fizyczny, związany z przemieszczaniem chorego, przemęczenie nieustanną pracą przy bliskim, jak również kłopoty ze snem, wynikające najczęściej z ciągłej kontroli i pomocy podopiecznemu, również w nocy. Do najczęstszych problemów natury praktycznej należą kłopoty z zaopatrzeniem w środki absorpcyjne, gdyż jak się okazuje produkty te często są słabe jakościowo bądź zamawiane, docierają z opóźnieniem.

Ponadto opiekunowie skarżą się na niewystarczającą pomoc z zewnątrz, podkreślając, że oczekują większego wsparcia od rodziny bądź pomocy ze strony odpowiednich instytucji. *Jestem przemęczony bo wszystko robię sam. Nie mogę odpocząć ani przez chwilę, jestem stale zajętym człowikiem* - skarży się jeden z opiekunów. Choć robią dla swoich bliskich naprawdę dużo, część z nich ma poczucie, że powinna dawać z siebie jeszcze więcej, gdyż nie zaspokajają oczekiwań swoich najbliższych, lecz na więcej po prostu brakuje im sił.

O tym czy podobna sytuacja panuje w innych państwach, opowiemy Państwu w kolejnych numerach Kwartalnika NTM. Wówczas zaprezentujemy wyniki z pozostałych krajów objętych badaniem.